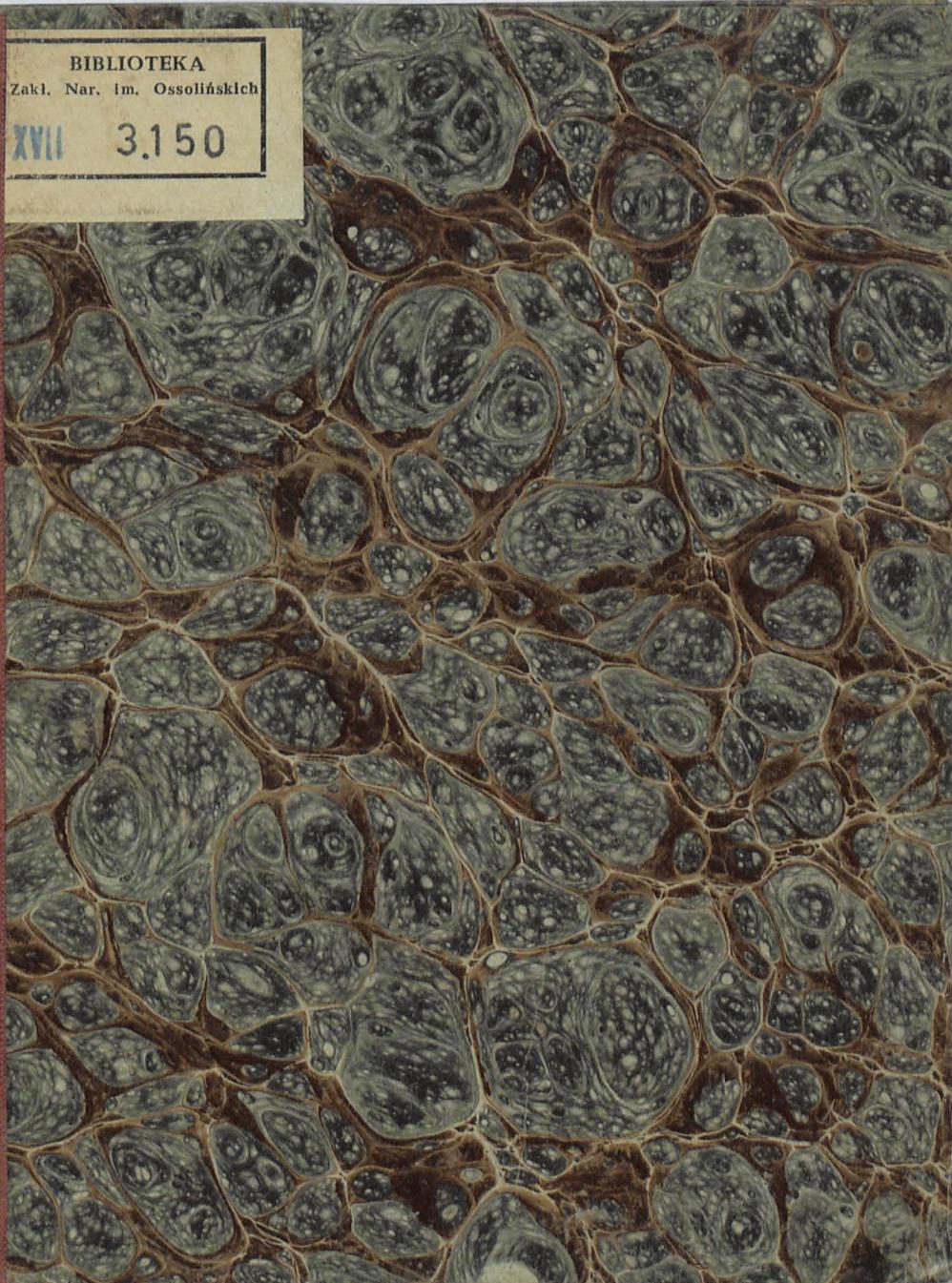


BIBLIOTEKA

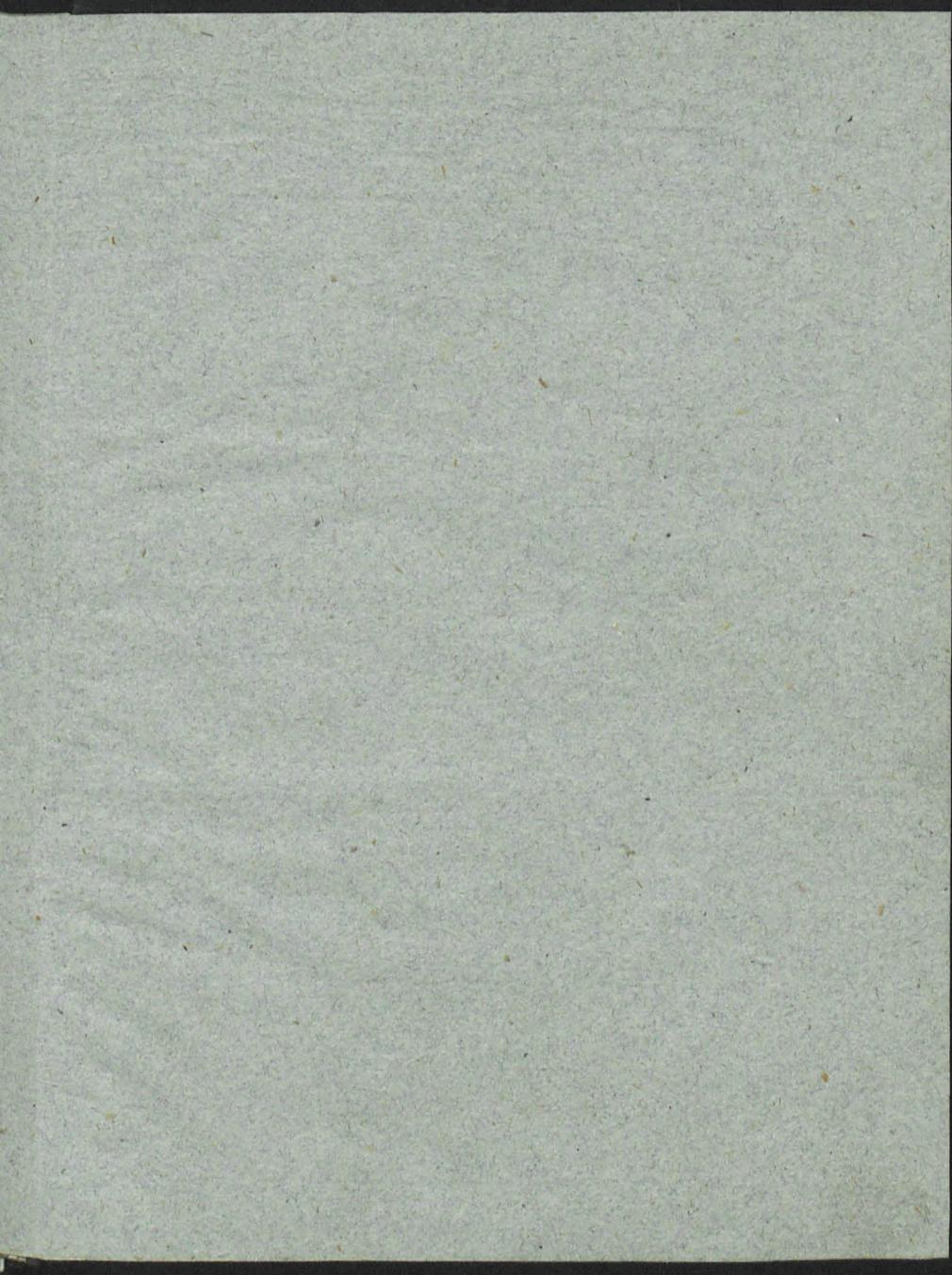
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

3.150



662.6V





UPOMINKI  
PARNAKIE,

Ná Wesele

25.

ZE GO MOSCI

P. GUILHELMA ORSETTEGO.

X

Jeř Mości

PANNY KATHARZYNY  
CIEŃOWICZOWNY,

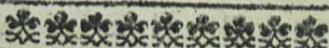
ROZDAWANE.

Przez

STANISLAWA ZIOBROWICA, Stud.  
Slawney Akademiey Krák.



w Druk. Macieja Jedrzejowczyka/ Roku  
Pánskiego/ 1632. 19.599



# PRZEDMOWA, LUBO

## Oddanie Książeczki Weselney.

**V** POMINKI nie ręka śmiertelna, ale nie-  
śmiertelnego dawcępu, śmierci i skąpitelności  
nie podległy władze robione, nie z gory Gre-  
ckiey Párnássu, ale z Náuk Wyzwolonych, nie kásde-  
mu dostępnego ēwiczenia, przymoßę. Nowy na ten Akt  
y ács nie proßony, ale szyczlinie gotow vſluzyć Przybyß;  
ktory nie dñugo bawiąc, vcieſe przygotowáne zmysły  
zwycajną muzyką Apolliná, chcialem ocsy y vßy wá-  
ßmościor zábánić; Rozumiem, że tá praca moja będąc  
w dñiecznie przyjęta, kтора ten Akt dñišieyßy wieczności  
poświęciłá. Oddaię tedy te krotkie Wiersze Wściom  
wßytkim, z ktoremi ábym był od Wściow zásluge žy-  
czliniego przyjęty, proßę.

XVII - 3150 - II



## Do Iego Mći PĀNA MŁODEGO.

**I** Uły niechay twe stoly złotem zastawiaj/  
Rozliczne potrawy przed gości wnajią.  
Niech muzyka zapoczątanecznikom czolo/  
Niech trunkiem świadczy zdrowie przyacielskie  
Jac przyjacielą z nieba wniosu nowego/ (kolo.  
Przymi Poete w laſte a z nim wiersze iego.

## Do Iey Mći Panny Młodey.

**W** Josno kwitnąca/ kwiateczku młodości/  
Pociecho wieczna zgromadzonych gości.  
Tobie May lubo ORSETTY młodzieniec/  
Przez mie oddaie z rozmárynu wieniec.  
Niechay w Maiowym kwitnie KATHARZYNIE  
Nowey małżonki imie w rozmárynie.

## Do Iey Mći Pániey Mátki.

**N** Je tylkos Pánne m átko porodzila/  
Ales y matke wnucetom powiła.  
Abys Pravnukow da Bog doczekala/  
Lucynac dzisia bedzie wnioskowala.



## Do iey Mći Pánny Siostry.

**N**Je žalny Límpy Siostro rodzoney/  
Od ciebie w nowy dom rozdzieloney.  
R tyś sie ná to z nią vrodžilá/  
Abyś nam w cieniu świat oświecili.  
Przed twewi wróty słońce sie stawi/  
R matce nowe pociechy ziawi.

## Do Ich Mćioł PP. Gości.

**N**asze Polske ode Włoch krajów dzieli wiele/  
Świażaliście to dzisia w jedno przyjaciele,  
Szczęły Krakow : co rzecze ná to Wenecya?  
Daleko cien zrzuciła świata Sarmacya,

M A Y

Iego Mći Pánu Młodemu  
dáie zá vpominek

C I E N.

*Ani rák ni pies ognisty,  
Ani tež len płomienisty,*

*Jemu*



Temu zgoldá nie záškodzä,  
Kogo moie čienie zchłodzä.

Dármo Pánná gdy nástálá,  
Zápotniále palí čiálá,  
Słońce z Pánną do więzienia  
Wſádzis; iedno idź do čienia.

Cieň moy a čieň v kochány,  
Cieň Májiony čieň rožany,  
Cieň oświecony w vrodę  
Dáię, tobie zá ochłodę.

Lecz w tym čieniu dkiečię stoí,  
Ktore gdy ognie nástroi:  
X čieň upali tve kości,  
Biorę na świadectwo gości,

W I O S N A  
Iey Mèi Pánnie Młodey oddá-  
ie w Vpominek,  
K W I A T K I.

Nowe z mego ogrodeczká,  
Niose swęy Pánnie źiółeczká:

\* \* \* \* \*

Kwiateczki disia zervane,  
Yod slonca vychowane.

Mam w kozycku Rozmaryny,  
Dla vcießney KATHARZYNY;  
Są y Rose Sarlatowe,  
Y Fiolki purpurowe.

Lilie w mleko odziane,  
Gwoźdiki w Rubin ubrane:  
Obfite w zapach Narcyſſy,  
Y tym zazdroſne Cypryſſy.

Lez to wſytko przy tym čieniu,  
W tānſym mi chodzi odzieniu:  
Zgolā w Pannie KATHARZYNIE,  
Wſytkich ſiol vrodzay ſlynie.

Niechoć Maiu do Ogrodā,  
Jednac zápláci vrodā:  
Ktorychkolwiek chceß ná ſwiecie,  
Naydzieß kwiatki w iednym kwiectie.

Ná Imię Iey Mći Pánny  
KATHARZYNY.

W tymęs s Pátronką twoią Pánno niesrownálá,  
Ześ ty miny zádálá ona ie čierpiálá,  
Zádálás y zránilás serce ORSETTEGO  
Jako mu sie wypłáciß z imienia twojego ?

Æ N I G M A,  
Lubo gadká I. M. Pánu Młodemu.

Zboycá zwizzáney słodkości/  
Dzikim śiodlem niewinności/  
Niegdy członeczki piastowały/  
Ktorych zebem nie zepsował.  
Dotąd to zá dżiwý miano/  
Y zá cudá poczytano :  
Insy kſztalt rzeczy nastaie/  
Jezdziec zboycy tył podaie.

A Iey Mći Pánnie Młodey  
Druga.

Bez czego nie może ciało  
Bydż do niego džis przystało :

Jeno

Jeno stonicá poczełamy/  
Ciało z cienią przywitamy.

## ZAMKNIENIE.

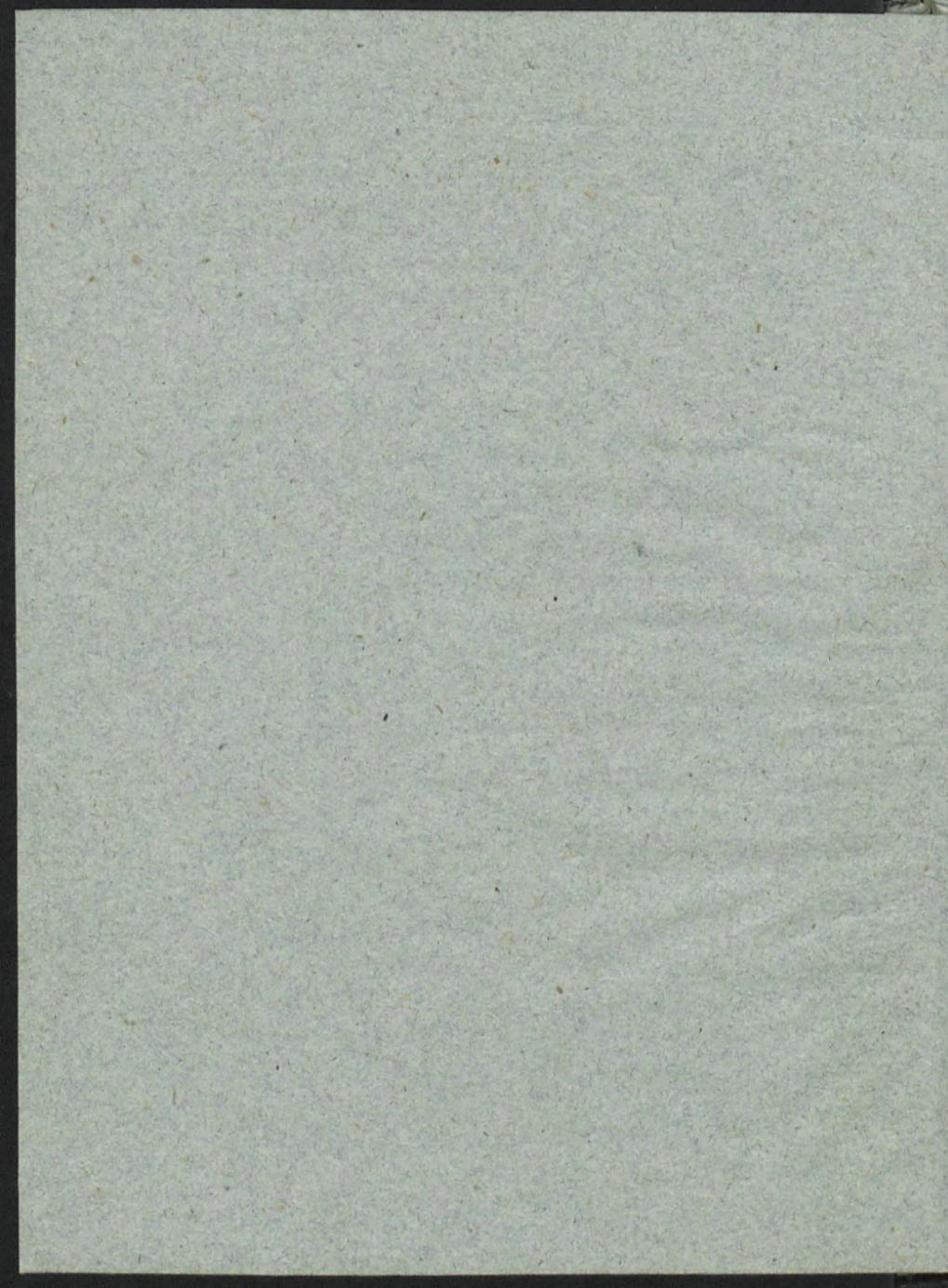
Pisałem y słuszyłem wam ná to wesele,  
Day Boże by trzymáło was ták spolnie wiele  
Lat: áž teraz Cypryssy w ogrodzie sádzone,  
Będą pędem starości ná źiem obalone.

Vxor tua sicut vitis abundans, in late-  
ribus domus tuæ. Psal. 122.



Gutman





6416

—  
24

